

PIOTR TADEUSZ KWIATKOWSKI

ODZYSKANIE NIEPODLEGŁOŚCI W 1918 ROKU

W PAMIĘCI ZBIOROWEJ SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO

PIOTR T. KWIATKOWSKI

Doktor habilitowany socjologii, profesor nadzw. w Instytucie Filozofii i Socjologii Akademii Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej w Warszawie, wykładowca też w Uniwersytecie SWPS. W pracy naukowej koncentruje się na socjologicznych badaniach pamięci zbiorowej, kierownik naukowy projektu „Niepodległa '18”.

Odzyskanie niepodległości przez Polskę po zakończeniu I wojny światowej stanowi przedmiot intensywnych badań historycznych¹ oraz sporów politycznych, w trakcie których „możemy długo rozważać racje obozu endeckiego i środowisk piłsudczykowskich w dyskusji o kształcie II Rzeczypospolitej”². Powstaje jednak pytanie, czy wypadki sprzed stu lat funkcjonują w potocznej pamięci zbiorowej, czy mają znaczenie dla Polaków żyjących pod koniec drugiej dekady XXI wieku. Problem ten stał się jednym z głównych tematów projektu badawczego „Niepodległa '18” zrealizowanego w lecie 2016 roku³. Użyte dane, porównane z wynikami wcześniejszych

1 C. Brzoza, A.L. Sowa, *Historia Polski 1918–1945*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006, s. 9–14.

2 J. Kloczkowski, *Wstęp*, [w:] *Patriotyzm Polaków. Studia z historii idei*, red. J. Kloczkowski, Ośrodek Myśli Politycznej, Wyższa Szkoła Europejska im. ks. J. Tischnera, Kraków 2006, s. 7.

3 „Niepodległa '18”, Narodowe Centrum Kultury/TNS Polska, projekt badawczy obejmujący 3 komponenty: (1) badanie sondażowe przeprowadzone 18–31 lipca 2016 r. na ogólnopolskiej, losowo-kwotowej próbie 1512 osób w wieku 15 i więcej lat; metoda realizacji: wywiad osobisty, wspomagany komputerowo (CAPI), wywiady poświęcone wyłącznie problematyce projektu; (2) 10 ogniskowanych dyskusji grupowych przeprowadzono 5–14 lipca 2016 r. w różnych regionach Polski (Warszawa, Katowice, Poznań, Toruń, Skarżysko-Kamienna), których dzieje w pierwszych dekadach XX w. kształtowały się odmiennie. Uczestnicy: osoby deklarujące zainteresowania historyczne, zwłaszcza wiekiem XX, ale nie studium (obecnie lub w przeszłości) historii, kobiety i mężczyźni, wiek 18–55 lat (w podziale na dwie grupy pokoleniowe). Przebieg został nagrany, następnie dyskusje spisano i poddano analizie; (3) 10 indywidualnych wywiadów pogłębionych, trwających 60–90 minut zrealizowano 6–27 lipca 2016 r. w Warszawie, Katowicach, Poznaniu, Toruniu i Szczecinie z osobami, dla których obchody rocznicy odzyskania niepodległości są osobiście ważne i związane z ich aktywnością społeczną lub pracą zawodową.

badania⁴, dają podstawę do twierdzenia, że po roku 1989 najważniejsze miejsce w kanonie potocznej pamięci narodowej zajmują: obalenie komunizmu i ustanowienie demokracji, wybór Karola Wojtyły na papieża w 1978 roku oraz odzyskanie niepodległości w 1918 roku – wymieniane spontanicznie jako powód do dumy przez 6 proc. ankietowanych w 1987 roku, 9 proc. w 1996 roku, 13 proc. w 2003 roku oraz przez 14 proc. w najnowszym sondażu. Jeśli chodzi o postaci, to w latach dziewięćdziesiątych XX wieku i na początku wieku XXI badani sądzili, że Polacy mogą być dumni przede wszystkim z Jana Pawła II, Lecha Wałęsy oraz Józefa Piłsudskiego, spontanicznie wymienianego w 1987 roku przez 12,5 proc. respondentów, 23 proc. w 2003 roku oraz przez 19 proc. w lecie 2016 roku. Do podobnych wniosków prowadzi analiza rezultatów badania zrealizowanego w 2007 roku wśród młodzieży w aglomeracji warszawskiej⁵ oraz w 2014 na próbie ogólnopolskiej⁶. Nie wdając się w tym miejscu w szczegółowy przegląd metod badawczych i uzyskanych danych, można stwierdzić, że odzyskanie niepodległości w roku 1918 jest powszechnie znaną nazwą odnoszącą się do ważnego miejsca polskiej pamięci narodowej, fragmentu czasu przeszłego, w którym – jak to sformułował Pierre Nora – „pamięć krystalizuje się i ukrywa”⁷, a Józef Piłsudski stał się centralną postacią reprezentującą to miejsce. Jakie znaczenie ma ta powszechnie znana nazwa dla Polaków nienależących do kręgu zawodowych historyków, ludzi sztuki i mediów czy polityków szukających inspiracji w przeszłości? Nauczycielka historii z Warszawy podczas wywiadu pogłębionego, realizowanego w ramach projektu „Niepodległa '18”, stwierdziła: „data funkcjonuje, ale [...] czy Polacy to kojarzą? Bo z wiedzą historyczną, niestety, jest słabo tak ogólnie”. Podejmując próbę sprawdzenia hipotezy zawartej w cytowanej wypowiedzi, naszkicuję w artykule topografię miejsca pamięci skupiającego wyobrażenia na temat osób, działań i wydarzeń, w wyniku których odrodziło się niepodległe państwo polskie, zdolne do określenia własnych granic i obrony swojej suwerenności. Skupię się na czterech wątkach: społecznej transmisji wiedzy na temat odzyskania niepodległości, wyobrażeniach na temat wybitnych postaci i ważnych wydarzeń tamtego czasu oraz przekonaniach dotyczących postaw polskiego społeczeństwa pierwszych dekad minionego stulecia.

TRANSMISJA WIEDZY O ODZYSKANIU NIEPODLEGŁOŚCI

Wydarzenia, jakie złożyły się na odzyskanie niepodległości przez Polskę, są na tyle odległe w czasie, że nie żyją ich uczestnicy i świadkowie, to zaś sprawiło, że

4 P.T. Kwiatkowski, *Pamięć zbiorowa społeczeństwa polskiego w okresie transformacji*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2008, s. 270–279.

5 Ł. Michalski, *Świadomość historyczna uczniów szkół ponadpodstawowych w aglomeracji warszawskiej. Raport z badań*, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2015, s. 114–189.

6 K. Malicki, K. Piróg, *Postawy młodzieży ponadgimnazjalnej wobec przeszłości i historii Polski XX wieku*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2016, s. 143–154; P.T. Kwiatkowski, *Pamięć zbiorowa...*, dz. cyt., s. 270–279.

7 P. Nora, *Between memory and history. Les lieux de mémoire*, tłum. M. Roudebush, „Representations” 26/1989, s. 7. Por. K. Kończal, *Miejsca pamięci. O niebywalej karierze pewnej koncepcji badawczej*, [w:] *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 4: *Refleksje metodologiczne*, red. R. Traba, H.H. Hahn, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2013, s. 78–84.

wygasła pamięć komunikacyjna⁸ – przestały one funkcjonować w bezpośredniej komunikacji interpersonalnej. Jak zauważył jeden z uczestników dyskusji grupowej: „najbardziej to II wojna, bardzo tkwi, bo nasi dziadkowie jeszcze żyją i oni nam naprawdę dużo mówią, dużo opowiadają” (Skarżysko-Kamienna: 36–55)⁹. Badania ilościowe potwierdzają obserwacje uczestników dyskusji: początek XX wieku zniknął z rodzinnych rozmów o przeszłości. Rozmowy takie skupiają się na ostatnich kilkudziesięciu latach, historia przenika się w nich z pamięcią autobiograficzną, czyli tym, co rozmówcy oraz ich bliscy i znajomi sami widzieli lub przeżywali, a wydarzenia ważne w skali narodowej czy regionalnej przeplatają się z opowieściami o losach rodziny. Nadal często dyskutuje się (18 proc.) o II wojnie światowej, choć systematycznie zmniejsza się krąg ludzi rozmawiających o niej prywatnie¹⁰. Ważnymi tematami wspomnień (17 proc.) stały się PRL, lata stanu wojennego oraz proces transformacji ustrojowej. W polskich domach rzadkie jest też posiadanie pamiątek z okresu odzyskania niepodległości. Respondentów uczestniczących w badaniach jakościowych, realizowanych w ramach projektu „Niepodległa '18”, poproszono o przyniesienie na spotkania grup dyskusyjnych takich pamiątek, ale zaledwie kilka osób znalazło w swoich domach oryginalne przedmioty, zdjęcia czy dokumenty, a sytuację większości dobrze ilustruje wypowiedź jednej z dyskutantek: „ciężko znaleźć jakieś zdjęcia, przyniosłam książkę. Taki zwykły podręcznik, właśnie jest poświęcony temu, od tego się zaczyna, i takie coś zdołałam znaleźć. Pamiątek raczej nie mam w domu, szukałam u babci” (Katowice: 18–35).

Podtrzymanie pamięci o określonych faktach i postaciach w warunkach zaniku spontanicznej komunikacji interpersonalnej zależy od organizowanych przez zbiorowość działań upamiętniających, edukacji historycznej oraz od ich utrwalenia w kulturze.

Zorganizowane działania upamiętniające wiążą się z obchodami Święta Niepodległości 11 listopada. Dzieje tego państwowego święta są złożone i mogą stanowić przedmiot odrębnych badań. Zostało ono proklamowane w okresie II Rzeczypospolitej, 23 kwietnia 1937 roku¹¹, po latach ciągnących się dyskusji publicznych, a zniesiono je w roku 1945 i w PRL-u nie istniało w życiu publicznym. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku środowiska opozycyjne organizowały 11 listopada obchody zwalczane przez władze i dopiero w 1988 roku zezwolono na oficjalne upamiętnienie siedemdziesiątej rocznicy odzyskania niepodległo-

8 J. Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, tłum. A. Kryczyńska-Pham, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008, s. 71.

9 Cytowane wypowiedzi uczestników dyskusji zorganizowanych w ramach projektu „Niepodległa '18” opisujemy, informując w nawiasie o miejscowości, w której odbywała się dyskusja grupowa i przedziale wiekowym uczestników. Cytowane wypowiedzi respondentów uczestniczących w pogłębionych wywiadach indywidualnych opisujemy, podając informację o miejscowości przeprowadzenia wywiadu.

10 P. Kwiatkowski, L. Nijakowski, B. Szacka, A. Szpociński, *Między codziennością a wielką historią. Druga wojna światowa w pamięci zbiorowej społeczeństwa polskiego*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Muzeum II Wojny Światowej, Gdańsk–Warszawa 2010, s. 70–73, 89–99.

11 Ustawa z dnia 23 kwietnia 1937 r. o Święcie Niepodległości, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1937, nr 33, poz. 255, <http://dziennikustaw.gov.pl/du/1937/s/33/255> (30 czerwca 2017).

ści¹², a 15 lutego 1989 roku Sejm ustanowił Narodowe Święto Niepodległości „dla upamiętnienia rocznicy odzyskania przez Naród Polski niepodległego bytu państwowego oraz walk pokoleń Polaków o wolność i niepodległość”¹³. Od 1989 Święto Niepodległości jest obchodzone co roku, na szczeblu centralnym oraz lokalnym organizowane są publiczne uroczystości, 11 listopada i w dniach poprzedzających mają miejsce różne wydarzenia kulturalne, społeczne i sportowe, a wszystkie środki społecznego przekazu wiele uwagi poświęcają dziejom odzyskania przez Polskę suwerenności. Oficjalne ustanowienie święta państwowego, dnia wolnego od pracy, oraz regularne, uroczyste, publiczne obchody sprawiły, że 11 listopada stał się dla Polaków ważną datą w kalendarzu. W badaniu „Niepodległa '18” zapytaliśmy respondentów, które święta i rocznice, ich zdaniem, zasługują na szczególne upamiętnienie. Dwie odpowiedzi wskazywano zdecydowanie najczęściej: 11 listopada, tj. Święto Niepodległości (73 proc.), oraz 3 maja, czyli rocznicę uchwalenia konstytucji (57 proc.). Równocześnie wiedza Polaków na temat znaczenia tego święta stopniowo wzrasta. W 1997 roku według badań CBOS „12% badanych wiedziało, dlaczego święto to obchodzone jest akurat tego dnia i z czym ta data się wiąże. Jednocześnie niewiele mniej ankietowanych (9 proc.) podawało całkowicie błędne przyczyny obchodzenia w tym dniu święta państwowego. Natomiast co trzeci respondent nie wie, co to jest za święto ani dlaczego obchodzimy je tego właśnie dnia”¹⁴. W raporcie tego samego instytutu, prezentującym wyniki sondażu zrealizowanego jedenaście lat później, czytamy: „trzy czwarte ankietowanych (76 proc.) na pytanie o genezę rocznicy obchodzonej 11 listopada udzieliło poprawnej odpowiedzi. Mniej więcej co siódmy respondent (15 proc.) błędnie kojarzy to święto z innymi wydarzeniami, a co jedenasty (9 proc.) nie potrafi odpowiedzieć na to pytanie. Łącznie więc prawie jedna czwarta badanych nie wie, co upamiętnia ta rocznica”¹⁵. Na poszerzenie się społecznego zakresu wiedzy na temat Święta Niepodległości, przynajmniej na poziomie elementarnym, wskazują także badania TNS: w połowie 2016 roku trzy czwarte ankietowanych (74 proc.) wiedziało, że Święto Niepodległości upamiętnia wydarzenia, które miały miejsce w roku 1918, w roku 2004 wiedzą taką wykazało się 63 proc. ankietowanych (tabela 1).

System edukacji to drugi kanał przekazu wiedzy na temat przeszłości. W okresie PRL-u szkoły realizowały politykę historyczną określoną przez PZPR¹⁶, a stosunek rządzącej partii wobec narodowego dziedzictwa ulegał co prawda ewolucji, ale w zasadniczych punktach założenia programowe pozostawały stałe. Po pierwsze, nie obchodzono przedwojennych świąt państwowych, w szkołach

12 B. Korzeniewski, *11 listopada 1918*, [w:] *Polskie miejsca pamięci. Dzieje toposu wolności*, red. S. Bednarek, B. Korzeniewski, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2014, s. 354–357.

13 B. Wachowska, *Od 11 listopada do 11 listopada, czyli spory o symboliczne Święto Niepodległości Polski*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 54/1995, s. 34.

14 *Co Polacy wiedzą o święcie 11 listopada?*, Centrum Badania Opinii Społecznej, komunikat z badań nr BS/142/142/97, 1997.

15 *Święto Niepodległości*, oprac. M. Feliksiak, Centrum Badania Opinii Społecznej, komunikat z badań nr BS/168/2008, 2008.

16 Z. Osiński, *Nauczanie historii w szkołach podstawowych w Polsce w latach 1944–1989. Uwarunkowania organizacyjne oraz ideologiczno-polityczne*, Wydawnictwo „Duet”, Toruń 2006, wyd. II, Lublin 2010, s. 265–292.

zakazano zatem prowadzenia jakichkolwiek działań upamiętniających rocznice uchwalenia Konstytucji 3 maja oraz odzyskania niepodległości w 1918 roku. Po drugie, na początku listopada w szkołach odbywały się obchody rocznicy rewolucji październikowej, w czasie których już od końca lat czterdziestych XX wieku „organizowano pogadanki o decydującej roli ZSRR w odzyskaniu przez Polskę niepodległości”¹⁷. Po trzecie, w programie pomijano lub ograniczano do minimum informacje dotyczące postaci i organizacji związanych z obozem niepodległościowym, krytycznie przedstawiano aktywność Józefa Piłsudskiego oraz innych ważnych polityków polskich dążących do odbudowy suwerennego państwa polskiego, eksponowano natomiast działaczy polskich radykalnych organizacji lewicowych oraz udział Polaków w rewolucji. Po czwarte, winą za wybuch wojny polsko-bolszewickiej obciążano niepodległe państwo polskie, które przedstawiano jednostronnie, eksponując społeczne napięcia i konflikty oraz występujące w dwudziestoleciu międzywojennym problemy gospodarcze i polityczne.

Tab. 1. Wiedza o chronologii wydarzeń upamiętnianych przez Święto Niepodległości (proc.)

Pyt.: 11 listopada obchodzimy Święto Niepodległości. Czy może Pan(i) powiedzieć, kiedy nastąpiły wydarzenia, które upamiętniają to święto?	2004	2016
W 1918 roku, po I wojnie światowej	63	74
W 1944 i 1945, po II wojnie światowej	9	6
W 1956 roku, po upadku stalinizmu	1	2
W 1989 roku, po upadku komunizmu	4	3
Trudno powiedzieć	23	14
Źródło	TNS N = 1004	Niepodległa '18 N = 1512

Po upadku PRL-u programy szkolne radykalnie zmieniono, a nauczanie o odzyskaniu niepodległości jest zgodne z aktualnymi ustaleniami nauk historycznych. Pozostaje jednak kwestią otwartą, czy organizacja procesu dydaktycznego jest optymalna, a wiedza przekazywana uczniom jest przez nich dobrze przyswojona i pogłębiona. W wywiadach indywidualnych nauczyciele historii sugerowali, że

¹⁷ Tamże, s. 37.

w programie nauki historii w gimnazjum i liceum mało czasu pozostawiono na omówienie dziejów Polski w XX wieku: „w gimnazjum nie mamy odzyskania niepodległości, nad czym bardzo ubolewam, od tych lat dziewięćdziesiątych” (Warszawa). Jak wynika z badań prowadzonych w 2015 roku przez Instytut Badań Edukacyjnych, większość zna podstawowe fakty – 60,3 proc. ankietowanych uczniów szkół ponadgimnazjalnych prawidłowo odpowiedziało, że „po zaborach Polska odzyskała niepodległość” w roku 1918¹⁸. Rezultaty tych badań dowodzą jednak, że około 40 proc., a więc znaczny odsetek uczniów, nie zna elementarnych faktów.

Społeczne oddziaływanie tekstów kultury dotyczących odzyskania niepodległości jest bardzo słabe. W świadomości społecznej nie utrwały się przedstawienia wizualne – plakaty, obrazy czy fotografie, które można byłoby uznać za powszechnie znane reprezentacje odzyskania niepodległości, nie funkcjonuje też kanon dzieł literackich dotyczących tego okresu. Nieliczni respondenci (3 proc.) odpowiadający na pytania kwestionariusza w badaniach sondażowych byli w stanie wymienić jakiegokolwiek utwory, a wśród ich odpowiedzi pojawiały się tytuły niezwiązane z odzyskaniem suwerenności w 1918 roku, ale dotyczące walk z okresu II wojny światowej, na przykład *Kolumbowie* Romana Bratnego, *Kamienie na szaniec* Aleksandra Kamińskiego czy dzieła pisane podczas zaborów, a wyrażające niepodległościowe aspiracje Polaków, jak poszczególne tomy *Trylogii* i *Krzyżacy* Henryka Sienkiewicza, *Pan Tadeusz* Adama Mickiewicza czy *Wierna rzeka* Stefana Żeromskiego. Wśród wymienianych prawidłowo tytułów znalazły się prace historyczne, w tym biografie Józefa Piłsudskiego, *Przedwiośnie* Stefana Żeromskiego, a także komiks *Tytus, Romek i A'Tomek w bitwie warszawskiej 1920 roku z wyobraźni Papcia Chmiela narysowani*. Nieco częściej (9 proc.) respondenci wymieniali tytuły filmów lub seriali, choć i w tym wypadku wiele odpowiedzi dotyczyło obrazów niemających związku z odzyskaniem niepodległości. Jedynym szerzej znanym (3 proc.) filmem dotyczącym okresu walki o niepodległość jest bardzo źle oceniona przez krytykę *1920 Bitwa Warszawska* (2011, reż. Jerzy Hoffman), pojedyncze osoby (1–5 respondentów) wymieniły *Przedwiośnie* w reżyserii Filipa Bajona (2001, serial 2002), dzieła Kazimierza Kutza: *Sól ziemi czarnej* (1969), *Perłę w koronie* (1971), *Paciorki jednego różańca* (1979), oraz *Śmierć prezydenta* (1977) Jerzego Kawalerowicza. Tytuły seriali wspomniane przez respondentów to: *1920. Wojna i miłość* (2010, reż. Maciej Migas), *Pogranicze w ogniu* (1988–1991, reż. Andrzej Konic), *Polonia Restituta* (1980–1982, reż. Bohdan Poręba) oraz *Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy* (1979–1981, reż. Jerzy Sztwiertnia) – o tym ostatnim serialu wspominali także uczestnicy dyskusji grupowych w Poznaniu, podkreślając, że opowiada on o losach ich regionu od lat trzydziestych wieku XIX do powstania wielkopolskiego i odzyskania niepodległości.

Najlepiej znanymi utworami związanymi z odzyskaniem niepodległości są pieśni. We wszystkich grupach dyskusyjnych respondenci byli w stanie wymienić pieśń *Legiony (My, Pierwsza Brygada)*, po pewnym zastanowieniu część badanych

18 K. Malicki, K. Piróg, *Postawy młodzieży...*, dz. cyt., s. 107–115.

przypominała sobie również inne piosenki żołnierskie z okresu I wojny światowej. Znajomości pieśni wojskowych sprzyjają zainteresowania muzyczne, uczestnictwo w uroczystościach, przynależność do orkiestr czy stowarzyszeń wykonujących utwory patriotyczne. O powszechnej znajomości pieśni legionowych świadczą również wyniki badania ilościowego. Niemal każdy Polak (95 proc.) zna pieśń *Przybyli ułani pod okienko*, a dwóch na trzech (63 proc.) potrafi zaśpiewać jej fragment. Powszechnie znane są także: *O mój rozmarynie* (zna: 92 proc., potrafi zaśpiewać: 57 proc.), *Hej, hej, ułani* (zna: 90 proc., potrafi zaśpiewać: 53 proc.), *Legiony* (zna: 87 proc. potrafi zaśpiewać: 47 proc.), *Pierwsza kadrowa* (zna: 66 proc., potrafi zaśpiewać: 29 proc.).

Czynnikiem wzmacniającym obecność odzyskania niepodległości w pamięci zbiorowej jest rozbudowana społeczna infrastruktura pamięci¹⁹, którą tworzą instytucje, stowarzyszenia i środowiska zainteresowane I wojną światową oraz odrodzeniem Polski i aktywnie popularyzujące wiedzę o tym czasie. Poza profesjonalnymi placówkami muzealnymi i badawczymi są to:

- szkoły noszące imię Józefa Piłsudskiego²⁰ oraz innych bohaterów tamtego okresu, na przykład XIII Liceum Ogólnokształcące im. płk. Leopolda Lisa-Kuli w Warszawie, Zespół Szkół nr 1 im. Legionów Polskich w Kozienicach, Szkoła Podstawowa nr 62 im. gen. Stanisława Taczaka w Poznaniu, Społeczna Szkoła Podstawowa, Gimnazjum i Liceum im. Wojciecha Korfańtego w Katowicach, Zespół Szkół nr 35 im. gen. Józefa Hallera w Bydgoszczy;
- grupy rekonstrukcyjne, na przykład należące do Federacji Kawalerii Ochotniczej, odtwarzające jednostki kawalerii międzywojennej w większości tworzone w okresie walk o odzyskanie niepodległości, Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej 51 Pułku Piechoty Strzelców Kresowych z Iłży, Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznych „Jodła” z Krasocina, Grupa Rekonstrukcji Historycznej 1 Pułku Piechoty 1 Brygady Legionów Piłsudskiego z Krakowa. Jak wynika z badań prowadzonych w 2016 roku, około 13 proc. działań rekonstruktorów ma związek z okresem I wojny światowej²¹;
- stowarzyszenia powołane do kultywowania pamięci dotyczącej okresu odzyskania niepodległości, na przykład Związek Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej – Towarzystwo Pamięci Józefa Piłsudskiego, Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 czy Stowarzyszenie Powstania Śląskie 90, Stowarzyszenie Marsz Niepodległości;
- społeczne inicjatywy upamiętniające, w tym regularne, doroczne imprezy, na przykład Bieg Marszałka w Sulejówku, Marsz Szlakiem I Kompanii Kadrowej na trasie Kraków–Kielce, nawiązujący do przedwojennej imprezy odbywającej się od 1924 roku.

19 I. Irwin-Zarecka, *Frames of remembrance. The dynamics of collective memory*, Transaction Publishers, New Brunswick–London 2008, wyd. II, s. 90–91.

20 Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku utrzymuje regularny kontakt i prowadzi współpracę edukacyjną z ok. 250 szkołami noszącymi imię Józefa Piłsudskiego – informacja dr Beaty Nessel-Lukasik, Dział Ekspozycji Stałej.

21 *Grupy rekonstrukcji historycznych – działania oddolne na rzecz krzewienia kultury narodowej. Raport z badań*, Narodowe Centrum Kultury, Ewangelickie Stowarzyszenie Kultury, Question Mark. Biuro Badań Społecznych, <http://estok.org.pl/wp-content/uploads/2016/12/Grupy-rekonstrukcji-historycznych-raport-z-badan.pdf>, s. 48–49 (30 czerwca 2017).

Na kształtowanie się zbiorowej pamięci pierwszych dekad XX wieku oddziałuje także historycznie ukształtowana przestrzeń, którą tworzą ludzie²². W publicznej przestrzeni wielu polskich miejscowości znajdują się miejsca i obiekty, które oddziałują na „pamięć miejsca”²³ i wiążą się z odzyskaniem niepodległości. Te zidentyfikowane przez uczestników dyskusji grupowych w ich środowisku zaliczyć można do pięciu kategorii:

- oryginalne obiekty lub miejsca, w których rozgrywały się ważne wydarzenia związane z odzyskaniem niepodległości, na przykład dom Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, Hotel Bazar w Poznaniu, Góra Świętej Anny, pola bitew wojny polsko-bolszewickiej;
- cmentarze wojenne i groby ludzi poległych w czasie walk o odzyskanie niepodległości, na przykład Cmentarz Legionistów Polskich w Jastkowie, kwatery poległych żołnierzy wojny polsko-bolszewickiej na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach;
- groby ludzi szczególnie zasłużonych dla odzyskania niepodległości, na przykład Józefa Piłsudskiego na Wawelu, Romana Dmowskiego na Cmentarzu Bródnowskim w Warszawie, Wojciecha Korfantego w Katowicach;
- pomniki bohaterów zasłużonych dla odzyskania niepodległości, na przykład Grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie, pomniki Józefa Piłsudskiego w wielu miejscowościach w Polsce, Romana Dmowskiego, Józefa Hallera, Wojciecha Korfantego, Ignacego Paderewskiego, Wincentego Witosa, powstań śląskich, powstania wielkopolskiego;
- nazwy miejsc publicznych związane z bohaterami i wydarzeniami okresu walk o niepodległość, na przykład liczne ulice i place Piłsudskiego, Daszyńskiego, Dmowskiego, Korfantego, Hallera, Paderewskiego, Witosa.

Dyskutanci wspominali, że niektóre miejsca związane z odzyskaniem przez Polskę niepodległości położone są za granicą (np. Magdeburg, Wersal, Waszyngton) oraz na terytoriach, które obecnie należą do innych państw, ale do roku 1939 należały do państwa polskiego, na przykład Lwów (z Cmentarzem Orląt), Wilno, pola bitew Legionów Polskich (Mołotków, Kościuchnowka – dawniej także Kościuchnowka). Miejsca i obiekty związane z odzyskaniem niepodległości różnią się z punktu widzenia ich społecznej rozpoznawalności. Niektóre są powszechnie znane i uznać je można za symbole o znaczeniu ogólnonarodowym (np. Grób Nieznanego Żołnierza), znajomość innych ogranicza się do określonego regionu czy lokalnej społeczności.

Respondentom uczestniczącym w badaniach jakościowych nie sprawiła trudności identyfikacja miejsc, zabytków, pomników związanych z odzyskaniem niepodległości, ale, przypomnijmy, byli oni osobami zainteresowanymi przeszłością. W skali społeczeństwa zadanie okazuje się znacznie bardziej złożone – większość (62 proc.) biorących udział w ilościowym komponencie projektu nie potrafiła wymienić żadnego miejsca ani obiektu, który by się wiązał z okresem odzyskania niepodległości. Najczęściej wskazywanymi miejscami lub obiektami są pomniki

22 P. Connerton, *How modernity forgets*, Cambridge University Press, Cambridge 2009, s. 10.

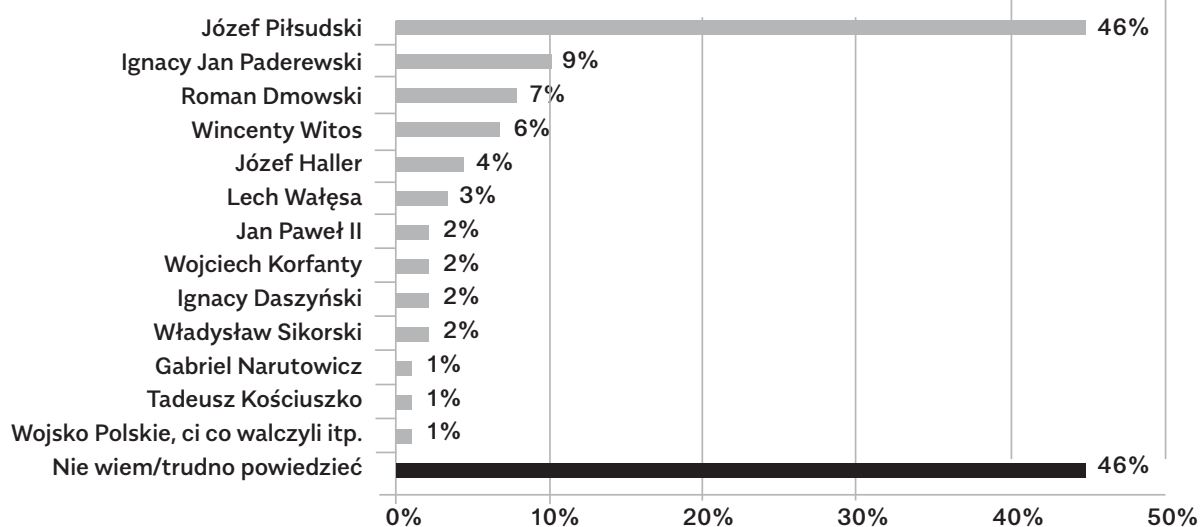
23 M. Lewicka, *Psychologia miejsca*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2012, s. 427–440.

i placu Piłsudskiego (9 proc.), inne pomniki (5 proc.), Warszawa (5 proc.) oraz Grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie (4 proc.).

BOHATEROWIE ZASŁUŻENI DLA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Wiedza na temat postaci zasłużonych dla odzyskania niepodległości przez Polskę w roku 1918 jest wśród ogółu Polaków ograniczona (wykres 1) – niemal połowa ankietowanych nie potrafiła spontanicznie wymienić żadnej postaci z omawianego okresu, która może stanowić powód do dumy. Ci, którzy znali takie osoby, najczęściej wymieniali Piłsudskiego (46 proc.), pozostałe postaci, znane przynajmniej przez 1 proc. ankietowanych, to: Paderewski, Dmowski, Witos, Haller, Korfanty, Daszyński, Sikorski, Narutowicz, Mościcki. Oprócz konkretnych nazwisk wymieniano również bohaterów zbiorowych, na przykład wojsko polskie, osoby walczące itp. Również w tym przypadku widoczne jest nakładanie się pamięci o wydarzeniach późniejszych na obraz czasu odzyskania niepodległości. Poza postaciami, które działały w okresie I wojny światowej oraz pierwszych latach II Rzeczypospolitej, wymieniano nazwiska ludzi zasłużonych w innych okresach historycznych, na przykład Tadeusza Kościuszkę, Lecha Wałęsę czy Jana Pawła II.

Wyk. 1. Z jakich postaci działających w okresie odzyskania przez Polskę niepodległości Polacy mogą być szczególnie dumni?



Respondent mógł wskazać kilka odpowiedzi, wyniki nie sumują się do 100%. Źródło: „Niepodległa '18”, N = 1512

Oceny własnej wiedzy respondentów na temat poszczególnych bohaterów odzyskania niepodległości (tabela 2) potwierdzają tezę, że Piłsudski stał się postacią najbardziej znaną (wiedzę na jego temat deklaruje co drugi badany) i dominuje w potocznej pamięci zbiorowej współczesnego społeczeństwa. Co trzeci ankietowany (32 proc.) uważa, że dużo lub dość dużo wie o Paderewskim, natomiast większość krytycznie ocenia swoją wiedzę o Dmowskim, Daszyńskim, Korfantym oraz Hallerze. Jednocześnie ci, którzy znają poszczególne postaci, oceniają je dodatnio. Z perspektywy stulecia twórcy odrodzonej II Rzeczypospolitej to osoby

postrzegane jako patrioci o wysokich kwalifikacjach wojskowych lub politycznych, cechujący się gotowością do poświęcenia własnego dobra dla interesów Polski, osobiście uczciwi i bezinteresowni.

Tab. 2. Ocena własnej wiedzy badanych na temat postaci działających na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości oraz ocena tych postaci

Postać	Ocena własnej wiedzy (proc.)		Ocena postaci	
	Pozytywna	Nie wiem nic	Pozytywna (proc.)	(średnia)
Józef Piłsudski	49	6	87	3,43
Ignacy Paderewski	31	16	79	3,32
Wincenty Witos	24	24	70	3,22
Roman Dmowski	18	34	60	3,13
Ignacy Daszyński	15	35	61	3,13
Wojciech Korfanty	13	42	56	3,16
Józef Haller	16	44	54	3,17

Pozytywna samoocena wiedzy: 4 + 5 (wiem bardzo dużo na temat tej osoby)
 Pozytywna ocena postaci: 4 = bardzo pozytywna + 3 = pozytywna

Źródło: „Niepodległa '18”, N = 1512

Odzyskanie niepodległości w 1918 roku

W pamięci potocznej zachowało się niewiele wiedzy o różnicach politycznych i społecznych dzielących Polaków w pierwszych dekadach minionego stulecia. Bohaterowie okresu odzyskania niepodległości są raczej zespołem, w różnych sferach życia politycznego i społecznego realizującym cel wspólny dla całego narodu – odbudowę własnego państwa. Zanik wiedzy o politycznych podziałach istniejących na początku minionego wieku sprawia, że osoby aktywne w prawicowych organizacjach o charakterze narodowym pod koniec XXI wieku odwołują się do postaci o różnych politycznych orientacjach. W wywiadzie indywidualnym jeden z liderów Marszu Niepodległości w Warszawie powiedział: „mam oczywiście przed oczami biało-czerwoną flagę, przed oczami postaci [...], jednak Dmowski, Piłsudski plus Paderewski to są te trzy szczególne”.

Wśród bohaterów okresu odzyskania niepodległości Józef Piłsudski to postać centralna, człowiek charakteryzujący się politycznym realizmem, koordynujący działania różnych środowisk i ugrupowań: „umiał połączyć tych ludzi, wszystkich zebrać. Osoba niewątpliwie charyzmatyczna” (Katowice: 35–55). Inną ważną cechą w społecznym wizerunku są jego talenty i zasługi wojskowe: „Piłsudski związał przecież tę pierwszą grupkę takich wojskowych, która stworzyła taki załazek wojska całego” (Skarżysko-Kamienna: 36–55). W czasie dyskusji i wywiadów w Katowicach, Poznaniu i Toruniu zarejestrowaliśmy także opinie krytyczne. Zdaniem części respondentów Piłsudski skupiał się na polityce wschodniej, nie doceniał znaczenia zachodniej części kraju i nie wspierał dostatecznie powstań śląskich oraz powstania wielkopolskiego.

Roman Dmowski to druga postać uznawana przez badanych za bardzo ważną w procesie odzyskiwania niepodległości. Przypisuje mu się wybitne umiejętności i zasługi w zakresie dyplomacji i konsekwentną obronę polskich interesów na arenie międzynarodowej, a zwłaszcza podczas konferencji pokojowej: „Dmowski – traktat wersalski” (Warszawa: 36–55). W czasie badań jakościowych respondenci powtarzali pogląd, że odzyskanie niepodległości stało się możliwe dzięki współpracy różnych sił politycznych, a w decydujących momentach nawet przedstawiciele zwalczających się sił umieli wznieść się ponad doraźne interesy i działać dla dobra tworzącego się państwa. Symbolicznym przykładem tej silnie zakorzenionej w świadomości współczesnych Polaków wizji jest przekonanie (dyskusyjne z punktu widzenia historyków²⁴) o zgodnej współpracy Piłsudskiego i Dmowskiego w 1918 roku. Pierwszy był aktywny w kraju i tworzył zręby państwa oraz siły zbrojne, drugi – zabiegał o sprawę Polską w trakcie międzynarodowych negocjacji, i tak „wspólną pracą doprowadzili do tego, że Polska została niepodległa” (Katowice: 18–35).

Ignacy Paderewski to postać oceniana jednoznacznie pozytywnie. Współcześni Polacy pamiętają go jako wielkiego muzyka, który w krytycznej chwili oddał Polsce swój talent i sławę, stał się niestrudzonym ambasadorem sprawy polskiej, a w decydującym okresie walki o niepodległość przerwał działalność artystyczną, aby godzić różne stronnictwa i czynnie uczestniczyć w tworzeniu struktur państwowych. Mieszkańcy Wielkopolski wiedzą, że przyjazd Paderewskiego do Poznania 26 grudnia 1918 roku był czynnikiem przyspieszającym wybuch powstania. Pamięć o wizycie sławnego artysty i polityka ożywiają i wzmacniają coroczne inscenizacje o charakterze rekonstrukcji historycznych, a mieszkańcy dobrze znają istniejące w przestrzeni miejskiej obiekty związane z historycznymi wydarzeniami.

Józef Haller reprezentuje militarny wymiar odzyskania niepodległości, znają go szczególnie mieszkańcy Pomorza – jego pomniki znajdują się w Pucku i Władysławowie, w 2010 roku uchwałę o wzniesieniu okazałego monumentu podjęła rada miejska w Toruniu. Dyskusja dotycząca pomnika odsłoniętego w 2012 roku, a także społeczna zbiórka na ten cel przyczyniły się do spopularyzowania

24 A. Garlicki, *Siedem mitów Drugiej Rzeczypospolitej*, Czytelnik, Warszawa 2013, s. 13–36.

postaci Hallera. Udział w przyłączeniu Pomorza do Polski jest szczególnym powodem do pamięci o generale w Toruniu, który w latach II Rzeczypospolitej był stolicą województwa pomorskiego. Postrzegany jest on przez zainteresowanych przeszłością mieszkańców regionu jako wybitny wojskowy, który istotnie przyczynił się do organizacji Wojska Polskiego oraz do zwycięstwa w wojnie polsko-sowieckiej, ale z powodów politycznych był niedoceniany i marginalizowany w II Rzeczypospolitej: „po przewrocie majowym Haller poszedł w odставку” (Toruń: 36–55).

Nazwisko Wojciecha Korfantego wymieniano w czasie dyskusji grupowych w różnych regionach, najlepiej jest znany na Śląsku, jako „pierwszy wojewoda śląski” (Katowice: 36–55). Respondenci charakteryzowali go jako gorącego polskiego patriotę, uczciwego człowieka, doświadczonego polityka, zasłużonego w walce o przyłączenie Górnego Śląska do Polski, przywódcę powstań śląskich, a w okresie II Rzeczypospolitej polityka związanego z orientacją narodową i krytycznego wobec obozu Józefa Piłsudskiego.

Ignacy Daszyński i Wincenty Witos to nazwiska, które wśród współczesnych Polaków budzą niewiele skojarzeń. Uczestnicy badań jakościowych wiedzieli, że obaj byli ważnymi i utalentowanymi politykami, pierwszy kojarzony jest z lewicą, drugi z ruchem ludowym, ale bardziej szczegółowa wiedza o ich życiu i aktywności stała się już domeną hobbystów i specjalistów.

Wyk. 2. Postrzeganie obszarów aktywności postaci działających na rzecz odzyskania niepodległości przez Polskę



Bohaterami znanymi w Wielkopolsce są Stanisław Taczak oraz Józef Dowbór-Muśnicki – dowódcy powstania, a ich podwładni są zbiorowym bohaterem walk o odzyskanie niepodległości: „To właśnie pokazuje charakter, bo nasze powstanie było ogólne, było dwóch dowódców, bo tam był kapitan i generał, ale nie było jakiegoś wyróżnienia, kto zrobił więcej, kto mniej, tylko starano się uczcić wszystkich, co też doprowadziło do dość pozytywnego zapisania się w pamięci tego powstania, że nie budzi żadnych kontrowersji” (Poznań: 18–35).

Obszar aktywności głównych bohaterów okresu odrodzenia Polski w 1918 roku, widzianej przez współczesnych Polaków, można wizualnie przedstawić za pomocą dwóch osi (wykres 2): poziomą stanowi teren działania rozciągający się od sfery stosunków międzynarodowych po sprawy wewnętrzne, pionowa oś to kontinuum biegnące od spraw cywilnych do działań militarnych. Piłsudski znajduje się w środku tej przestrzeni, koordynując sprawy wojskowe, choć jego uwaga skupia się także na problemach wewnętrznych, natomiast relacje międzynarodowe to domena Dmowskiego i w dużym stopniu Paderewskiego, typowymi żołnierzami są Haller i dowódcy powstania wielkopolskiego, z kolei Daszyński i Witos postrzegani są jako politycy cywilni, skoncentrowani na sprawach wewnętrznych. Do tej ostatniej grupy może być zaliczany Korfanty, choć jego zaangażowanie w powstania śląskie sytuuje go bliżej militarne wymiaru walki o niepodległość.

POSTRZEGANIE WYDARZEŃ ZWIĄZANYCH Z ODZYSKANIEM NIEPODLEGŁOŚCI

Wiedza Polaków na temat wydarzeń związanych z odzyskaniem niepodległości w 1918 roku jest niewielka, choć oszacowanie jej społecznego zasięgu sprawia pewne trudności i zależy od stopnia trudności zadawanego pytania. W marcu 2016 w sondażu CBOS zapytano: „jakie ważne wydarzenie z historii Polski miało miejsce w roku 1918?”²⁵. Odzyskanie niepodległości wymieniło 57 proc., natomiast trzydzieści lat temu, w 1987 roku, 66 proc. respondentów. Można zatem sądzić, że w ciągu minionych trzech dekad nie nastąpiło zwiększenie społecznego zasięgu wiedzy o odzyskaniu niepodległości w 1918 roku. W sondażu realizowanym w ramach projektu „Niepodległa '18” zadano trudniejsze, otwarte pytanie o fakty, zjawiska, wydarzenia z okresu 1914–1939, które respondent ocenia szczególnie pozytywnie. Połowa ankietowanych (52 proc.) nie umiała wymienić żadnego wydarzenia, co czwarta badana osoba (26 proc.) wspomniała o odzyskaniu przez Polskę niepodległości, 8 proc. wymieniało zakończenie I wojny światowej lub traktat wersalski, 7 proc. zwycięstwo nad bolszewikami w 1920 roku, a 3 proc. walki Legionów Polskich. Nieco bardziej optymistyczny obraz stanu wiedzy rysuje się podczas analizy odpowiedzi na pytania zamknięte ze wspomaganiami, to znaczy takie, w których odczytywano respondentom nazwy różnych wydarzeń historycznych (tabela 3). Rozkład odpowiedzi na to pytanie pozwala oszacować wielkość frakcji charakteryzującej się skrajną niewiedzą, czyli odsetek badanych, któ-

25 *Świadomość historyczna Polaków*, oprac. M. Bożewicz, Centrum Badania Opinii Społecznej, komunikat z badań nr 68, 2016, ISSN 2353-5822.

rzy o poszczególnych wydarzeniach wiedzą tak mało, że nawet słysząc ich nazwy, nie mają skojarzeń pozwalających na sformułowanie ogólnej oceny dodatniej lub ujemnej. Patrząc z tej perspektywy, możemy określić trzy kategorie faktów. Do pierwszej należą te powszechnie znane – w przybliżeniu co dziesiąty badany nie był w stanie określić swojego stosunku wobec odzyskania niepodległości w 1918 roku czy zakończenia I wojny światowej. Do grupy drugiej można zaliczyć wydarzenia, o których nic nie wie 20–25 proc. ankietowanych, a zatem: wojnę polsko-bolszewicką, przyłączenie Pomorza do II Rzeczypospolitej, walki Legionów Polskich podczas I wojny światowej. Grupę trzecią tworzą fakty, o których około jednej trzeciej Polaków nie ma żadnej wiedzy, a zatem: powstanie wielkopolskie, powstania śląskie, walki o Lwów. Do wydarzeń, o których nie ma zdania około 40 proc. i więcej ankietowanych, zaliczymy przyłączenie Litwy Środkowej do II Rzeczypospolitej i traktat wersalski. Wysoki odsetek badanych przyznających się do braku wiedzy o traktacie wersalskim można uznać za wskaźnik zanikania wiedzy o politycznych realiach pierwszych dekad XX wieku. Ta złożona materia nie budzi w polskim społeczeństwie zainteresowania, nie wywołuje dyskusji czy emocji i traktowana jest jako dziedzina badań wyspecjalizowanych historyków.

Wydarzenia oceniane przez respondentów nie budziły kontrowersji, a osoby, które były w stanie wyrazić własne zdanie, podobnie jak w wypadku postaci, w zdecydowanej większości formułowały opinie pozytywne. Dane te dają zatem podstawę do twierdzenia, że przy obecnym stanie wiedzy oceny poszczególnych wydarzeń z okresu odzyskiwania przez Polskę niepodległości nie wywołują istotnych politycznych sporów i podziałów.

Tab. 3. Ocena wydarzeń historycznych w okresie walki o odzyskanie niepodległości przez Polskę (proc.)

Pyt.: Proszę ocenić każde z następujących wydarzeń historycznych. Czy ocenia je Pan(i) pozytywnie, negatywnie czy też nie słyssał(a) Pan(i) o tym wydarzeniu?	Pozytywnie	Nie mam zdania	Nie słyssał(a)m
Odzyskanie niepodległości przez Polskę w 1918 roku	90	7	2
Zakończenie I wojny światowej	88	9	2
Zwycięska bitwa warszawska i wojna polsko-bolszewicka	77	13	8
Przyłączenie Pomorza do II RP	75	12	10
Walki Legionów Polskich podczas I wojny światowej	74	14	10

Pyt.: Proszę ocenić każde z następujących wydarzeń historycznych. Czy ocenia je Pan(i) pozytywnie, negatywnie czy też nie słyssał(a) Pan(i) o tym wydarzeniu?	Pozytywnie	Nie mam zdania	Nie słyssał(a)m
Powstanie wielkopolskie	69	17	12
Powstania śląskie	67	18	12
Walki o Lwów, Orłęta	66	17	15
Przyłączenie Litwy Środkowej do II RP	58	20	18
Traktat wersalski	51	28	15

Źródło: „Niepodległa '18”, N = 1512. Liczby nie sumują się do 100, gdyż pominięto odsetki odpowiedzi wyrażających krytyczną ocenę wydarzeń

Powstaje pytanie, czy na podstawie danych zebranych w trakcie badań można odtworzyć narracje dotyczące odzyskania niepodległości w 1918 roku funkcjonujące we współczesnym polskim społeczeństwie. Wydaje się, że istnieją dwa typy opowieści. W pierwszym dominuje perspektywa centrum – stolicy, a dotyczy ona wydarzeń związanych z tworzeniem struktur państwa i walką o jego egzystencję. W narracji tej główną postacią jest Piłsudski – twórca Legionów Polskich, koordynator prac różnych postaci i środowisk związanych z tworzeniem struktur państwowych, dowódca sił zbrojnych i wódz naczelny w wojnie polsko-bolszewickiej. Jednym z punktów kulminacyjnych tej opowieści jest listopad 1918 roku – dni i tygodnie, w trakcie których dochodzi do ogłoszenia niepodległości i stworzenia fundamentów państwa. W narracji tej mieści się wiele różnych wątków – w tym dotyczących budowania struktur państwowych i administracji, zabiegów dyplomatycznych, międzynarodowych negocjacji, rozmów związanych z traktatem wersalskim, ale – dominują akcenty militarne. Wojna sprawiła, że narodowe dążenia Polaków stały się sprawą ważną w skali międzynarodowej, zorganizowanie sił zbrojnych umożliwiło wytyczenie granic i obronę egzystencji państwa, Piłsudski w 1918 roku powrócił na scenę publiczną w żołnierskim ubiorze, jako postać łącząca funkcje dowódcy i polityka, wszystkie jego publiczne wizerunki – fotografie, portrety, pomniki – przedstawiają go w mundurze.

Istnieją też narracje drugiego typu, dotyczące wydarzeń o zasięgu regionalnym. W trakcie dyskusji grupowych bardzo wyraźnie zarysowały się trzy takie opowieści:

- osoby zainteresowane przeszłością w województwach zachodnich (zwłaszcza wielkopolskim) dumne są z powstania wielkopolskiego;

- na Śląsku odzyskanie niepodległości budzi silne skojarzenia z powstaniem śląskimi;

- dla mieszkańców Pomorza ważny jest proces przyłączenia tego regionu do Polski. Do listy tej z pewnością należałoby dodać opowieści o walkach związane z wytyczaniem wschodnich granic II Rzeczypospolitej, funkcjonujące przede wszystkim w rozproszonych środowiskach kresowych oraz wśród Polonii mieszkającej na Litwie, Białorusi i Ukrainie.

Osoby identyfikujące się z poszczególnymi regionami często wyrażały pogląd, że w dominującej ogólnopolskiej narracji za słabo akcentuje się wkład społeczności poszczególnych regionów w dzieło odzyskania niepodległości, tymczasem wydarzenia w poszczególnych dzielnicach miały kluczowe znaczenie dla procesu ukonstytuowania się niepodległości:

Na pewno plebiscyty, powstanie wielkopolskie, powstania śląskie. Bo to jednak wszystkie granice [...]. Polska musiała walczyć o to, bo przecież cała wschodnia linia, no, jak wiemy, linia Curzona nie za bardzo była zgodna z tym, co chcieliśmy. I całe tutaj [tereny] południowe, jeśli chodzi o galicyjski teren [...], bo przecież Ukraina chciała powstać jako państwo (Katowice: 36–55).

KAPITAŁ SPOŁECZNY I KULTUROWY A ODZYSKANIE PRZEZ POLSKĘ NIEPODLEGŁOŚCI W ROKU 1918

Działania zmierzające do odrodzenia polskiego państwa zakończyły się sukcesem, gdyż istniał „kolektywny kapitał społeczny”²⁶ – system społecznych instytucji, powiązań oraz rozwinięta tożsamość społeczna, tworzące zdolność do współdziałania, samoorganizacji i oddolnej mobilizacji. Działalność gospodarcza i aktywność polskich przedsiębiorstw to najrzadziej dziś doceniany (wskazany na przedstawionej liście przez 7 proc. ankietowanych) składnik społecznego kapitału decydującego o tym, że udało się Polsce odzyskać niepodległość. Problem ten poruszano w czasie dyskusji grupowych, jak zauważył jeden z uczestników:

dla wielu ludzi porywające są idee. O nich się mówi, przeżywa się. Natomiast taka praca, która tutaj w Poznaniu się działa, to nie do końca jest porywająca. Bo ona była z dnia na dzień (Poznań: 36–55).

Silnie rozwinięta tożsamość narodowa, przywiązanie do polskości i patriotyzm to z kolei najczęściej (52 proc.) wskazywany wymiar wspólnotowy, który przyczynił się do odzyskania niepodległości. Osoby uczestniczące w badaniach jakościowych w tym kontekście podkreślały przekazywanie z pokolenia na pokolenie w polskich rodzinach wartości narodowych:

rodzina to było od pokoleń przekazywana polskość. [...] Było z pokolenia na pokolenia przekazywane, że Polska była i że Polska będzie (Katowice: 36–55).

²⁶ P. Sztompka, *Kapitał społeczny. Teoria przestrzeni międzyludzkiej*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2016, s. 309.

Międzypokoleniowy przekaz wartości narodowych w rodzinach odgrywał kluczową rolę w kształtowaniu polskiej tożsamości narodowej zdaniem 43 proc. współczesnych Polaków.

Z narodową tożsamością związane są czynniki odnoszące się do kultury – jej przejawy w życiu codziennym, jakimi są polskie zwyczaje, obrzędy i styl życia (29 proc.), oraz kultura symboliczna, na którą składają się utwory literackie, muzyka, sztuka (19 proc.). Kultura i obyczaje pełniły – według respondentów – ważną rolę podtrzymywania i umacniania tożsamości narodowej w okresie zaborów, decydowały o wspólnocie ludzi żyjących na terenach trzech zaborów, pozwalały odróżnić się Polakom od innych grup etnicznych:

Rzadko się zdarzało, że polski Ślązak wiązał się rodzinnie z niemieckim Ślązakiem. Te grupy żyły obok siebie. Wiadomo, myśmy mówili po śląsku, jest to odmiana polskiego skażona i czeskim, i niemieckim wpływem [...], język był tym wyznacznikiem i zwyczaje (wywiad 03: Katowice).

Kultura i obyczaje były nośnikami pamięci zbiorowej, dawały nadzieję, motywowały do wytrwania i działania:

Kultura tak podbudowuje człowieka. Daje mu nadzieję. Przecież ci ludzie, co byli 123 lata, to niektórzy się urodzili, jak już nie było Polski (Skarżysko-Kamienna: 36–55).

Dla dwóch piątych badanych (40 proc.) ważnym czynnikiem sprzyjającym polskim dążeniom niepodległościowym była sytuacja międzynarodowa – osłabienie państw zaborczych po I wojnie światowej. W trakcie dyskusji grupowych respondenci twierdzili, że wielkim sukcesem żyjącego wówczas pokolenia była umiejętność prawidłowego zdefiniowania sytuacji oraz „wykorzystywanie tych kontekstów szerszych, politycznych, no, bo po prostu I wojna światowa to był konflikt wielkich grup interesów, mocarstw, które po prostu rozbierały Polskę” (Katowice: 36–55), mobilizacja i podejmowanie aktywnych działań politycznych i organizacyjnych mających na celu odrodzenie polskiej państwowości. Działania te miały różnorodny charakter. Zanik pamięci o złożonych relacjach politycznych i konfliktach między stronnictwami sprawia, że z perspektywy końca drugiej dekady XXI wieku na szacunek zasługuje każda aktywność motywowana uczciwymi celami, zgodnymi z interesem narodowym, a niepodległość jest postrzegana jako efekt procesu historycznego, na który złożyło się wiele wydarzeń. Odrodzenie państwa polskiego funkcjonuje w potocznej pamięci narodowej jako wielopokoleniowe dzieło, w którego tworzeniu brało udział wielu aktorów, wyrastających z różnych orientacji politycznych i tradycji – można zatem mówić o ukształtowaniu się koncepcji syntezy tradycji romantycznej i pozytywistycznej, zgodnie z którą Polakom pierwszych dekad XX wieku udało się połączyć wysiłki i skorzystać z różnych doświadczeń:

Kto mógł walczyć, to mógł. A ten, kto nie mógł walczyć, to robił to w inny sposób. Czyli uczył się polskiego (Skarżysko-Kamienna: 36–55).

Ja myślę, że każda jest równie ważna, bo to zależy od człowieka, prawda? Jeden jak mróweczka, myk, myk, myk, a drugi z motyką na słońce i nigdy nie wiadomo w danej chwili, który skutek jest lepszy czy tam który przyniesie lepszy skutek (Katowice: 36–55).

Romantyzm, jak sądzą badani, wniósł do pamięci zbiorowej zorganizowanej pamięć o powstaniach i walkach o niepodległość (zdaniem 36 proc. jeden z czynników o decydującym znaczeniu), wzory zbrojnych wystąpień przeciw zaborcom oraz ideały związane z gotowością do poświęcenia życia, zdrowia i dóbr materialnych dla wyzwolenia ojczyzny. Uczestnicy dyskusji grupowych byli zgodni co do tego, że bez takich komponentów nie byłoby możliwe odzyskanie niepodległości. Doświadczenia zrywów powstańczych i działań zbrojnych (na Śląsku i w Wielkopolsce) wniosły do pamięci zbiorowej etos walki zbrojnej jako drogi do wyzwolenia. Z tradycją romantyczną są też kojarzone wspomnienia wojny polsko-bolszewickiej, która jest historycznym przykładem odwagi Polaków.

Tradycja pozytywistyczna odegrała ważną rolę w przygotowaniu fundamentów polskiej państwowości, przyczyniając się do rozwoju na wielu płaszczyznach życia społecznego. Społeczna mobilizacja i liczne inicjatywy we wszystkich zaborach były możliwe, gdyż istniała „organizacja Polaków, którzy od powstania styczniowego tak naprawdę wzięli się do roboty, uczyli się, powiem szumnie – szli z postępem” (Toruń: 18–35), a zatem jeszcze w warunkach zaborów rozwijano inicjatywy w zakresie oświaty (ważne zdaniem 37 proc.) oraz sieć polskich organizacji społecznych (32 proc.).

Zdaniem 28 proc. respondentów w procesie odzyskania niepodległości przez Polskę ważną była rola Kościoła katolickiego, choć w trakcie dyskusji mieli oni trudności ze wskazaniem konkretnych osób związanych z Kościołem, które w istotny sposób przyczyniły się do odzyskania niepodległości. Uczestnicy dyskusji podkreślali, że w czasie zaborów Kościół odegrał ważną rolę w utrzymaniu polskiej tożsamości narodowej: „przetrwała tradycja, przetrwała religia. To było kultywowane z pokolenia na pokolenie” (Toruń: 36–55). Kościół był też, w opinii badanych, instytucją socjalizującą i jednoczącą Polaków, jego funkcjonowanie jako zwartej, dobrze zorganizowanej instytucji wzmacniało polski kapitał społeczny, dawało oparcie dla różnych polskich inicjatyw patriotycznych, oświatowych i obywatelskich: „Kościół jak wspólnota, co nas łączy, nawet jak nie wierzymy w Boga, to się przy Wigilii wszyscy spotykamy. W tym sensie tak – to, co tworzy wspólnotę” (Warszawa: 36–55).

PODSUMOWANIE

Odzyskanie niepodległości jest żywe w polskiej potocznej pamięci zbiorowej, a społeczny zasięg wiedzy na ten temat jest dość szeroki. Patrząc na zaprezentowane wskaźniki, można twierdzić, że około połowy Polaków ma co najmniej wiedzę podstawową – prawidłowo lokuje wydarzenia w czasie, rozumie sens Święta Niepodległości, potrafi samodzielnie wymienić postaci i wydarzenia z tego okresu, ma własne zdanie o różnych faktach i osobach. Do grupy tej zaliczymy także relatywnie nielicznych, ale kompetentnych i aktywnych uczestników ochrony pamięci tego okresu: członków stowarzyszeń popularyzujących wiedzę o pierwszych dziesięcioleciach XX wieku, organizatorów imprez związanych z 11 listopada, rekonstruktorów, edukatorów, przewodników turystycznych. Około jednej trzeciej stanowią osoby, które wiedzą mało.

W pamięci zbiorowej odzyskanie niepodległości w 1918 roku pozostaje w cieniu wydarzeń późniejszych: II wojny światowej, okresu PRL-u, upadku komunizmu oraz następujących po nim ostatnich dziesięcioleci. Na taki stan rzeczy składa się naturalne oddalanie się w czasie pierwszych dekad minionego stulecia, skupianie uwagi żyjących pokoleń na faktach bliższych chronologicznie, mających bezpośredni związek z ich własnymi doświadczeniami i z teraźniejszością. Częścią tego procesu jest odejście pokoleń pamiętających z własnego doświadczenia odzyskiwanie niepodległości, a tym samym zanikanie tego okresu w pamięci komunikacyjnej, w bezpośrednich rozmowach toczonych w kręgu rodziny i znajomych.

Badania pozwalają określić charakterystyczne cechy społecznej transmisji dziedzictwa pierwszych dziesięcioleci XX wieku. Destrukcyjny wpływ na wiedzę i oceny Polaków miało przerwanie w okresie PRL-u ciągłości publicznych dyskusji, przekazu wiedzy o odzyskaniu niepodległości, upamiętnień i świętowania rocznic. Wiele zagadnień związanych z omawianym okresem spychano w zapomnienie, propagowano też bardzo jednostronne, zgodne z oficjalną ideologią interpretacje wydarzeń i postaci. Po upadku komunizmu ramy społecznej debaty o odzyskaniu niepodległości radykalnie się zmieniły, choć, jak się wydaje, relatywnie mały nacisk położono na problematykę związaną z odzyskaniem niepodległości w edukacji szkolnej, a nauczyciele narzekają na brak czasu, by wyczerpująco omówić tę tematykę na lekcjach historii.

Wyniki badania dają podstawę do twierdzenia, że najważniejszymi nośnikami potocznej pamięci o odzyskaniu niepodległości są obecnie działania kommemoratywne – coroczne obchody Święta Niepodległości, powszechna jest znajomość wojskowych pieśni z początków minionego stulecia. Pamięć odrodzenia Polski uległa intelektualnemu spłyceniu, zmieniła się w święto zdominowane przez rytuał, w którym powaga przeplata się z elementami ludycznymi. Wzmacnianiu takiego modelu pamięci sprzyja słabość pamięci kulturowej dotyczącej odzyskania niepodległości, brak powszechnie znanych tekstów kultury – filmów, utworów literackich czy dzieł plastycznych odnoszących się do tego okresu. Słabo w polskiej pamięci zbiorowej utrwaliły się też wydarzenia I wojny światowej. W odróżnieniu od społeczeństw Europy Zachodniej Polacy w niewielkim stopniu interesują się konfliktem, w którym Polska nie uczestniczyła jako niepodległe państwo mające własne siły zbrojne. Wyjątkiem od tej reguły są miejscowości i regiony, w których rozgrywały się ważne wydarzenia i pozostały unikatowe materialne pamiątki z tego okresu, na przykład Przemyśl, Gorlice, Osowiec.

Małe zainteresowanie I wojną światową jako sprawą odległą w czasie i „nie naszą”, obcą, angażującą jako głównych aktorów przedstawicieli innych narodów wpływa na sposób postrzegania procesu odradzania się państwa polskiego. Postaci i wydarzenia z tego okresu są dla współczesnych Polaków w znacznym stopniu wyabstrahowane ze swojego politycznego kontekstu, który od dawna przestał być ważny z perspektywy realiów XXI wieku. Nawet osoby o relatywnie dużej wiedzy o przeszłości nie przywiązują wagi do dawnych różnic ideowych, konfliktów czy wykluczających się politycznych wizji. Wydarzenia sprzed stulecia

ważne są dlatego, że doprowadziły do szczęśliwego finału – odrodzenia polskiej państwowości. Postaci zaś (najlepiej znaną jest Józef Piłsudski) jawią się dzisiaj jako patrioci, którym zależało na czymś, co i dla nas jest ważne – na niepodległej Rzeczypospolitej. Natomiast to, że kiedyś współpracowali oni ze sobą i nawzajem się szanowali, albo – przeciwnie – kłócili i zwalczyli, straciło znaczenie, stało się materia ciekawą dla historyków. Pamięć o odzyskaniu niepodległości na poziomie potocznym organizuje się zatem wokół centralnej wartości – suwerenności Polski, stanowi ona podstawowy czynnik tworzący poczucie wspólnoty Polaków żyjących współcześnie z pokoleniami aktywnymi w przeszłości.



RESTORATION OF POLAND'S SOVEREIGNTY IN 1918 IN THE COLLECTIVE MEMORY OF POLISH SOCIETY

The restoration of Poland's sovereignty as the Second Polish Republic after the First World War is the subject of historical research and political discussion. However, this article focuses on the question of the place of this event in the informal collective Polish memory. An important data source are the results of the "Niepodległa '18" research conducted by the National Centre for Culture, Poland (NCK) and TNS Polska in 2016. This paper focuses on four areas: (1) transmission of knowledge on the sovereignty restoration, (2) images of notable people (3) significant events of the time and (4) perceptions of Polish society attitudes at the beginning of the twentieth century.